

Sygnatura akt VIII Ga 122/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SO Agnieszka Kądziołka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 21 października 2016 roku, sygnatura akt X GC 63/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I. i III. ten sposób, że oddała powództwo w całości oraz rozstrzyga, że koszty procesu w całości ponosi powód, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 122/17

UZASADNIENIE

Powód A. B. wniósł w dniu 14 października 2014 r. pozew przeciwko J. K. o zapłatę kwoty 3.642 zł z odsetkami ustawowymi od 6 sierpnia 2014 r. Nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podał, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda straganów handlowych przy II Bramie Cmentarza Centralnego według otrzymanego projektu. Umowa została przez powoda wykonana, w związku z czym wystawił fakturę na kwotę 6.642 zł, płatną w terminie do 5 sierpnia 2014 r., z czego do zapłaty pozostaje kwota 3.642 zł.

Nakazem zapłaty z 26 listopada 2014 r. w sprawie X GNc 2448/14 uwzględniono powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.460 oraz kwoty 17 zł, tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przyznał fakt

zawarcia umowy, ale podniósł, że nie została ona wykonana, a dotychczas wykonane prace zostały wykonane wadliwie. Powód – pomimo wezwania i przystąpienia do usunięcia usterek – jednak ich nie usunął. Wskazał także, że powód nie wykonał mebli, a ich wykonanie uzależnił od uprzedniej zapłaty, co było niezgodne z zawartą umową. Pozwany złożył powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy i samodzielnie (w ramach zastępczego wykonania umowy) dokończył jej przedmiot.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje stanowisko, zaprzeczając przy tym, ażeby przedmiotem umowy był montaż mebli oraz aby umowa została wykonana niezgodnie z dokumentacją. Wskazał też, że powód usunął zgłoszone usterki, zaś pęknięcia belek, które według pozwanego stanowią wady, wynikają z naturalnych właściwości drewna. Zaprzeczył wreszcie ażeby pozwany odstąpił od umowy.

Na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska. Powód wniósł o przyznanie mu kosztów procesu w podwójnej wysokości.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z 21 października 2016 r. w sprawie X GC 63/15 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.326,50 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 6 sierpnia 2014 r. (w punkcie I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (w punkcie II) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.317 zł tytułem kosztów procesu (w punkcie III).

Wydając wskazane orzeczenie Sąd I instancji oparł się na następujących ustaleniach faktycznych:

A. B. i J. K. są przedsiębiorcami. Dnia 16 czerwca 2014 r. A. B. – jako wykonawca – zawarł z J. D., G. G. (1), J. K., A. F. i D. J. – jako zamawiającymi – umowę na wykonanie straganów handlowych. Przedmiotem umowy było wykonanie pięciu straganów handlowych przy II Bramie Cmentarza Centralnego według otrzymanego projektu oraz otrzymanego załącznika, wykonanie straganów bez posadzki, wykonanie mebli ze sklejk wodoodpornej wraz z polakierowaniem. Za wykonanie przedmiotu umowy wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 33.210 zł brutto, płatne gotówką w dniu zakończenia prac. Wykonanie umowy miało nastąpić w terminie 28 dni roboczych od dnia podpisania umowy. Zamawiający zobowiązali się do udostępnienia wykonawcy terenu, na którym miała być realizowana usługa objęta umową oraz wszelkiej niezbędnej dokumentacji. Umowa została zawarta na piśmie, a wszelkie jej zmiany i uzupełnienia mogły być dokonane wyłącznie w formie pisemnej. W dostarczonej dokumentacji znajdował się rysunek, który obrazował, że stragany nr 1, nr 2, nr 3, i nr 4 stanowią jedną całość, natomiast stragan nr 5 jest osobny. Na rysunku znajdowało się także wymiarowanie całości oraz poszczególnych straganów. Przy zawarciu umowy nikt z zamawiających nie zgłaszał, że wykonanie umowy ma polegać na wykonaniu pięciu odrębnych straganów. Zamawiający wiedzieli, jaka częściowa kwota wynagrodzenia wykonawcy przypada do zapłaty konkretnemu zamawiającemu. J. K. dzierżawi teren znajdujący się pod straganem oznaczonym na dokumentacji technicznej nr 3. Stragany miały zostać posadowione na terenie dzierżawionym przez każdego z zamawiających. Po zawarciu umowy zamawiający zapłacili zaliczki, w tym J. K. zapłacił kwotę 3.000 złotych.

A. B. przystąpił do wykonywania umowy. Prace w jego imieniu nadzorował M. B.. W toku wykonywania umowy z inicjatywy G. G. (1) zmieniono w stosunku do pierwotnej dokumentacji wymiary mebli, co było motywowane zwiększeniem ich użyteczności i funkcjonalności. Montaż straganów zaczął się w pierwszych dniach lipca. Złożenie nastąpiło 21 lipca 2014 r. Po zamontowaniu J. K. zgłosił zastrzeżenia, że stragany zostały zrobione nie tak, jak miało być. J. K. nie podobało się, że cztery stragany są zmontowane w jedną bryłę i wydawało mu się, że na jednym z tych czterech łącznych powierzchnia jest mniejsza niż na tym piątym. M. B. wyliczył i wskazał, że powierzchnia każdego z tych czterech łącznych straganów jest większa niż tego pojedynczego. Na tym etapie nie było zastrzeżeń do jakości wykonania.

(...) były wówczas już wykonane i przygotowane w zakładzie (...). (...) miały być zmontowane sukcesywnie, po montowaniu brył pawilonów, zostały przygotowane do montażu. Po zmontowaniu straganów zamawiający stwierdzili, że meble będą za duże. Wówczas powstał rysunek J. K. zawierający zmienione wymiary. Strony umówiły się, meble zostaną zrobione według tego rysunku J. K. (k. 105 akt).

M. B. zadzwonił kolejno do A. F., J. D. i D. J.. Montował meble, które następnie były przyjmowane. Wymienione osoby nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń do wykonywania umowy. Po odebraniu mebli płaciły także żądane przez A. B. kwoty tytułem wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy. Następnie M. B. wysłał pismo do J. K. i G. G. (2) ze zdjęciem, że meble są wykonane i żądaniem zapłaty za wykonane meble. Powodem odmiennego zachowania wobec wymienionych zamawiających był fakt, że po zmontowaniu brył straganów wymienieni mieli zastrzeżenia do powierzchni oraz sposobu wykonania straganów. W odpowiedzi na powyższe J. K. wysłał pismo, w którym zgłosił usterki.

Gmina M. S. – Zakład Usług (...) po początkowych wątpliwościach ostatecznie zaakceptowała sposób wykonania straganów.

Dnia 27 lipca 2014 r. A. B. wystawił na rzecz J. K. fakturę VAT (...) na kwotę 6.642 zł płatną w terminie do 5 sierpnia 2014 r., z czego do zapłaty pozostaje kwota 3.642 zł. Pismem z 30 lipca 2014 r. J. K. wezwał A. B. do wywiązania się z zawartej umowy i usunięcia w terminie 3 dni usterek. Pismo to zostało odebrane 31 lipca 2014 r. Zgłaszane usterki – za zgodą J. K. – zostały usunięte częściowo 8 sierpnia 2014 r., co do podbicia słupków, łączenia boksów, przeciekającego w dwóch miejscach dachu oraz przykręcenia dodatkowej belki stropowej celem wzmocnienia dachu.

Pismem 31 lipca 2014 r. A. B. zawiadomił J. K. o wykonaniu mebli i możliwości ich dostarczenia po uregulowaniu należności w kwocie 3.642 zł. Pismem z 13 sierpnia 2014 r. J. K. odesłał A. B. wystawioną fakturę. Podniósł, że nie zostały usunięte usterki oraz wniósł o rozliczenie się z zaliczki w kwocie 3.000 zł. Pismami z 11 i 22 sierpnia 2014 r. A. B. wezwał J. K. do zapłaty. W odpowiedzi J. K. odmówił zapłaty wskazując, iż przedmiot umowy nie został wykonany, twierdził też, że w tym zakresie odstąpił od umowy. Wskazał nadto, że to, co zostało wykonane, posiada liczne wady, do usunięcia których A. B. został wezwany, a których nie usunął. A. B. zakwestionował to stanowisko.

J. K. nie odebrał wykonanych mebli. W zajmowanym przez siebie straganie zamontował meble wykonane samodzielnie. Samodzielnie też wykonał poprawki w konstrukcji straganu. (...) związane z powyższym J. K. kupił 31 lipca 2014 r. za kwotę 1.977,10 zł, 1 sierpnia 2014 r. za kwotę 226,87 zł i 4 sierpnia 2014 r. za kwotę 243,23 zł. Następnie z tego tytułu J. K. wezwał A. B. do zapłaty kwoty 2.837,50 zł.

W ocenie biegłego sądowego powołanego w sprawie przed Sądem Rejonowym nie zostały sporządzone w rozpoznanej sprawie projekty, a jedynie szkice. Z uwagi na treść dokumentacji wykonawca mógł dokonać wyboru sposobu wykonania przedmiotu umowy. Opisany wyżej sposób wykonania umowy był racjonalny, ponieważ: składa się z mniejszej liczby elementów wsporczych (słupów), ma mniejszą liczbę bocznych ścian odgradzających, nie wymaga bardzo trudnego do wykonania dla każdego straganu oddzielnego pokrycia, które musiałyby być rozdzielone, a równocześnie całkowicie szczelne, jest o 30% tańsze od drugiego alternatywnego sposobu wykonania umowy. Biegły jednocześnie stwierdził, że z dokumentacji administracyjnej i technicznej nie wynika możliwość oddzielnego rozróżniania straganów.

Sposób wykonania straganów posiada wady polegające na: niewłaściwym oparciu ośmiu słupów o podłoże, wystąpieniu pęknięć wynikających z skurczu drewna (wada naturalna drewna nie mająca znaczenia w niniejszej sprawie), przecieku dachu nad straganem nr 2 oraz malowania dwóch desek w straganie nr 3.

Stragany zostały wykonane wraz z meblami. (...) nie zostały odebrane przez pozwanego. Koszt robót naprawczych powyższych wad wynosi 1.577,36 zł brutto. Stragan nr 3 zajmowany przez J. K. jest poprawnie podparty na podłożu. Poprawienia wymaga jedynie zabezpieczenie przed korozją biologiczną. Koszt usunięcia tych wad to kwota 23,39 zł brutto.

Wartość straganów stanowi cena umowna za ich wykonanie, czyli kwota 33.210 zł brutto. Wartość straganu nr 3 można szacować odrębnie jako kwotę, na którą strony się umówiły podzieloną przez pięć. Wartość straganów z uwzględnieniem wad to kwota 33.210 zł brutto, pomniejszona o wartość wad, czyli o kwotę 1.577,38 zł. Wartość

straganu nr 3 z uwzględnieniem wartości wad to kwota 33.210 zł dzielona na pięć, od której należy odjąć wartość wad w tym straganie, czyli kwotę 23,29 zł.

Następnie Sąd I instancji dokonał oceny przeprowadzonych dowodów wskazując, że stan faktyczny został przezeń ustalony w oparciu o wskazane w uzasadnieniu dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane oraz w oparciu o dowody z przesłuchania świadków oraz przesłuchanie pozwanego w charakterze strony. Co do treści zeznań osobowych źródeł dowodowych wskazał, że wszyscy świadkowie oraz pozwany zeznawali w miarę spójny sposób, przedstawiając następstwo zdarzeń w sposób tożsamy. Treść zeznań – co do ocen i interpretacji umowy oraz określonych faktów – różniła się jednocześnie w zależności od tego, czy zeznawały osoby powiązane albo niepowiązane z J. K. bądź G. G. (1). W związku ze sporem sądowym wymienionych z powodem, zeznający związani w jakikolwiek sposób z J. K. oraz G. G. (1) różnili się w zakresie ocen określonych faktów. Osoby te także starały się przedstawić fakty w sposób korzystny dla pozwanego. Dotyczyło to w ocenie Sądu I instancji zeznań I. K. (k. 134-136), M. H. (k. 140), G. G. (1) (k. 141-142) i K. J. (k. 142-143). Zeznania wymienionych Sąd Rejonowy ocenił wobec tego jako częściowo wiarygodne, przy czym nie uznał ich w zakresie wskazywanego przez świadków rozumienia umowy oraz wad i oceny co do prawidłowości wykonywanych prac. Podobne uwagi co do wiarygodności miał Sąd I instancji co do przesłuchania J. K. (k. 143-145), który określone fakty próbował przedstawić w korzystny dla siebie sposób.

Treść umowy Sąd I instancji ustalił w oparciu o treść dokumentu, posiłkując się osobowymi źródłami dowodowymi w nieznacznej części. Dotyczyło to w szczególności zeznań M. B. oraz A. F.. Sposób wykonania prac i istnienie wad ustalił natomiast przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego, jako osoby posiadającej wiadomości specjalne. Zeznania świadków w tym zakresie stanowiły jedynie ocenę wykonanych prac. Co do twierdzeń, że stragany miały stanowić oddzielne boksy, Sąd I instancji nie zgodził się z nimi, gdyż treść umowy tego nie potwierdzała. Nadto – jak wskazywał biegły – nie wynikało to z dokumentacji projektowej. Stragany miały bowiem mieć postać czterech połączonych i jednego odrębnego, nie zaś pięciu odrębnych. Jako wiarygodne choć mało szczegółowe i – jako takie – mające mniejsze znaczenie, Sąd Rejonowy uznał zeznania B. B. (k. 153-154) oraz S. K. (k. 154). Najistotniejsze zaś znaczenie miały zeznania A. F. (k. 151-153), która w ocenie Sądu I instancji zeznawała szczerze, rzeczowo i spójnie. Wprawdzie pozwany świadek określała jako „konkurencja”, lecz dotyczyło to jedynie prowadzonej obok siebie działalności gospodarczej. Świadek jednocześnie nie miała żadnego interesu w zeznawaniu w niniejszej sprawie na korzyść którejkolwiek ze stron. Jej obiektywizm tym samym nie budził wątpliwości Sądu I instancji, zeznania świadka były zaś o tyle istotne, że dotyczyły „odrębności straganów”, a zatem okoliczności spornej. W tym zakresie A. F. zeznała, że nie było uzgodnień, ażeby każdy stragan stanowił odrębną całość. Jako wiarygodne Sąd Rejonowy uznał także zeznania M. B. (k. 137-139), który jako ojciec powoda miał wprawdzie interes w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść powoda, jednakże w toku składania zeznań nie unikał żadnych tematów, żadnych odpowiedzi, zeznawał w sposób rzeczowy i szczegółowy. Zeznania te były jednocześnie spójne z pozostałymi dowodami, w szczególności z zeznaniami A. F.. Świadek jednocześnie uczestniczył we wszystkich czynnościach związanych z wykonywaniem umowy i jego wiedza miała charakter bezpośredni. Sąd I instancji miał także na uwadze, że treści podawane przez świadka, co do sposobu wykonania umowy oraz wartości prac, zostały następnie potwierdzone przez biegłego. Dotyczyło to także twierdzeń M. B., iż wykonanie straganów jako osobnych zwiększyłoby cenę o około 30% (zeznania świadka k. 138; opinia biegłego k. 169).

Sąd Rejonowy dokonał także własnych spostrzeżeń poprzez oględziny. Skorzystał też z dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wadliwego wykonania przez powoda prac budowlanych zleconych mu przez pozwanego, niedotrzymania przez powoda zaleceń projektowych, wartości wykonanej przez powoda altany przy uwzględnieniu stwierdzonych wad, faktu niewykonania całości przedmiotu umowy oraz kosztu usunięcia stwierdzonych wad. Biegły taką opinię złożył. Była ona częściowo kwestionowana przez strony (pismo powoda z 20 maja 2016 r. i pisma pozwanego z 24 maja 2016 r. i z 26 sierpnia 2016 r.). Zarzuty te zostały usunięte w drodze uzupełniającej opinii na rozprawie 21 października 2016 r. W toku przeprowadzania dowodu z opinii biegłego nie ujawniły się żadne okoliczności mogące negować wiedzę oraz profesjonalizm biegłego.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego i w oparciu o tak ocenione dowody dokonał następującej oceny prawnej powództwa.

Przede wszystkim uznał, że strony łączyła umowa o dzieło uregulowana w art. 627 k.c. Umowa została zawarta na piśmie, a jej treść Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokument na karcie 7. Odnosząc się do treści umowy, w oparciu o art. 65 k.c., Sąd Rejonowy dokonał jej wykładni, opierając się na wszystkich przeprowadzonych dowodach – pomijając jednak fakt, że na chwilę obecną można przyjąć, iż sposób wykonania umowy odbiega od oczekiwań pozwanego. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że zawarta umowa była umową dwustronną, przy czym po jednej stronie – zamawiającego – występowało pięć osób, a po stronie wykonawcy – jedynie powód, który nadto miał otrzymać ryczałtowo określone jedno wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy. Z dokumentacji jednocześnie wynikało, że przedmiot umowy miał być wykonany z postaci czterech połączonych straganów oraz jednego odrębnego. Bezsporne było, że stragany miały zostać posadowione na terenie wydzierżawionym przez zamawiających, z umowy jednakże nie wynikało, który z pięciu straganów miał zostać wykonany konkretnie dla jednego z pięciu zamawiających. Z akt nie wynikało też jaki teren dzierżawili poszczególni zamawiający. Nie dotyczyło to pozwanego, którego umowa dzierżawy znajdująca się na karcie 64 i następnych wskazywała, że dzierżawił on teren pod straganem oznaczonym nr 3. Jednocześnie w umowie strony określiły jedno wynagrodzenie dla zamawiającego nie wskazując, jaka jego część jest płatna przez poszczególną osobę z pięciu zamawiających.

W ocenie Sądu Rejonowego zawarta umowa kreowała zatem po stronie wykonawcy zobowiązanie do wykonania jednego przedmiotu umowy za określone wynagrodzenie. Obowiązek zapłaty – zgodnie z art. 369 k.c. – ciążył tym samym solidarnie na wszystkich zamawiających, jako na osobach, które wspólnie zaciągnęły określone zobowiązanie. Znaczenia przy tym nie miał tzw. stosunek wewnętrzny pomiędzy zamawiającymi, dotyczący rozliczeń.

Co do sposobu wykonania umowy przez wykonawcę decydujące znaczenie miała tu w ocenie Sądu I instancji treść § 1 i § 4 umowy. Zamawiający miał bowiem „wykonać” stragany przy II Bramie Cmentarza Centralnego bez posadzki oraz „wykonać” meble. W ocenie Sądu Rejonowego zatem strony w umowie wskazały dwa obowiązki wykonawcy. Obowiązek „wykonania straganów”, który miało nastąpić w określonym miejscu oraz obowiązek „wykonania mebli”, przy czym strony w umowie nie uregulowały kwestii montażu mebli oraz miejsca ich wydania. Wobec sporu co do zobowiązania do wykonania mebli należało więc zastosować art. 454 § 1 k.c., który w zdaniu pierwszym stanowi, że jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Dłużnikiem w zakresie obowiązku wydanie mebli był zaś powód, a na pozwanym tym samym ciążył obowiązek odebrania mebli.

Powód wykonał swoje zobowiązanie w całości, pozwany natomiast nie wykonał obowiązku odebrania mebli. Świadczyło to według Sądu I instancji o zasadności roszczenia objętego pozwem o zapłatę części wynagrodzenia za wykonanie umowy. Co do terminu wykonania dzieła – wobec faktu, że złożenie straganów nastąpiło 21 lipca 2014 r. i wówczas meble były już wykonane – ten dzień należało według Sądu Rejonowego uznać za wykonanie dzieła. Było to jednocześnie niezależne od stwierdzonych wad i usterek. Wynagrodzenie za wykonanie umowy – zgodnie z § 2 ust 2 umowy – miało być zaś płatne gotówką w dniu zakończenia prac, wobec czego o dacie ewentualnych odsetek za nieterminowe wykonanie dzieła decyduje 21 lipca 2014 r.

Sąd I instancji zauważył też, że pozwany w toku wykonywania straganów kwestionował sposób ich wykonania, co mogło niepokoić wykonawcę. Pozwany po wykonaniu dzieła pismem z 30 lipca 2014 r. wezwał do usunięcia usterek w określonym terminie. Usterki te – za zgodą pozwanego – były usuwane 8 sierpnia 2014 r., a następnie pozwany ponownie – pismem 13 sierpnia 2014 r. – wezwał do rozliczenia się z zapłaconej zaliczki w kwocie 3.000 zł. Powyższe budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, z uwagi na samodzielne dokonanie przez J. K. poprawek oraz samodzielne zamontowanie wykonanych przez siebie mebli, podczas gdy – jak wynikało z przedłożonych przez pozwanego dowodów – materiały związane z powyższym pozwany zakupił już 31 lipca 2014 r. za kwotę 1.977,10 zł, 1 sierpnia 2014 r. za kwotę 226,87 zł i 4 sierpnia 2014 r. za kwotę 243,23 zł. W ocenie Sądu I instancji pozwany – niezależnie od sposobu usunięcia usterek przez powoda – wcale nie zamierzał płacić mu reszty wynagrodzenia oraz

nie zamierzał odebrać wykonanych mebli. Zachowanie się pozwanego świadczyło według Sądu I instancji o dążeniu do eskalacji sporu, a jednocześnie – wbrew twierdzeniom pozwanego – nie zostało ustalone, ażeby pozwany odstąpił od umowy albo skorzystał z uprawnień przewidzianych dla zastępczego usunięcia wad.

Z powyższego wynikało zdaniem Sądu Rejonowego, że powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę określonej w pozwie części wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Sąd ten ustalił jednakże, że dzieło to miało wady, a treść sprzeciwu wskazywała, że pozwany domagał się obniżenia wynagrodzenia za wady dzieła. Żądanie takie wprawdzie nie zostało wprost wyrażone w sprzeciwie, wynikało jednak z podniesionych tam zarzutów oraz złożonego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Oceniając to żądanie zgodnie z przepisami obowiązującymi w chwili zawarcia umowy – vide art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta – zastosowanie znajdował art. 637 § 2 k.c. w ówczesnym brzmieniu. Sąd Rejonowy przytoczył też ówczesne brzmienie art. 638 k.c. i art. 560 § 3 k.c.

Oceniając roszczenie o obniżenie wynagrodzenia Sąd Rejonowy miał też na uwadze, że wartość dzieła bez wad to kwota 33.210 zł, a wartość wad w dziele postrzeganym jako całość to kwota 1.577,36 zł. Sąd I instancji jednocześnie musiał wziąć pod uwagę stragany jako całość, a nie jedynie część przypadającą na pozwanego, ponieważ z uwagi na treść umowy – a także sposób wykonania pięciu straganów – przedmiot umowy stanowi połączoną całość i stragany nie mogą być postrzegane odrębnie. Wartość straganów z uwzględnieniem istniejących wad wynosiła zatem 31.632,64 zł, co stanowiło 95,25% wartości bez wad. Taki też procent należał się powodowi z ustalonego wynagrodzenia. Z treści pozwu wynikało, że powód wobec pozwanego zgłaszał jedynie roszczenie o zapłatę kwoty 6.6642 zł, która powstała z podzielenia wartości umowy przez liczbę zamawiających. Zgodnie z powyższym wyliczeniem z kwoty tej pozwany powinien zapłacić według Sądu Rejonowego jedynie 95,25%, czyli kwotę 6.326,50 zł. Bezsporne zaś było, że pozwany zapłacił tytułem zaliczki kwotę 3.000 zł, wobec czego do zapłaty pozostała kwota 3.326,50 zł, którą należało zasądzić z odsetkami jak w żądaniu pozwu, przy przyjęciu, że pozwany pozostawał w zwłoce od chwili oddania dzieła, czyli od 21 lipca 2014 r. W pozostałym zakresie powództwo według Sądu I instancji podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w punkcie III wyroku znalazło postawę prawną w art. 100 k.p.c., gdyż w ocenie Sądu Rejonowego powód uległ jedynie w niewielkim zakresie i dlatego też jemu należał się zwrot kosztów w całości, na które to koszty poniesione w łącznej wysokości 1.317 zł złożyły się: 100 złotych opłaty sądowej od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.200 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona jako podwójna stawka minimalna na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd I instancji jednocześnie przyjął, że zasądzenie wynagrodzenia w wysokości stawki podwójnej uzasadnia przebieg postępowania, w tym ilość i czas trwania rozpraw i mnogość wykonanych czynności, w których czynnie uczestniczył pełnomocnik powoda.

Apelację od wyżej wskazanego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie wywiódł pozwany w części - co do jego punktów I i III - podnosząc następujące zarzuty:

naruszenia prawa materialnego:

1) a to art. 65 § 2 k.c. poprzez dokonanie wykładni łączącej strony umowy w sposób sprzeczny ze zgodnym zamiarem stron i celem umowy, co wyraziło się w przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że strony zawarły umowę, której przedmiot nie obejmował dostarczenia i zamontowania zamówionych mebli;

naruszenia przepisów postępowania:

2) a to art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny dowodów wyrażającej się w przyjęciu, że strony zawierając łączącą je umowę nie obejmowały swym zamiarem dostarczenia i zamontowania zamówionych mebli, co z kolei doprowadziło do naruszenia art. 65 § 2 k.c., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku przeciwnego;

3) a to art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 oraz § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez przyznanie powodowi kwoty 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, podczas gdy nakład pracy, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy prawnego będącego pełnomocnikiem powoda w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie daje podstawy do zwiększenia tego wynagrodzenia.

W związku z podniesionymi zarzutami strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje. Uzasadniając zaś swoje stanowisko skupiała się przede wszystkim na tym, że wbrew ustaleniom Sądu I instancji strony zgodnie nie tylko umówiły się na wykonanie straganów i mebli, ale również na montaż mebli, o czym zgodnie zeznawali świadkowie, lecz Sąd Rejonowy – mimo że zeznawali tak jak świadkowie, którym dał wiarę, uznał ich zeznania za niewiarygodne.

Strona powodowa nie zgodziła się ze stanowiskiem wyrażonym w apelacji strony pozwanej i wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji. Jednocześnie przedstawiła argumentację aprobującą rozstrzygnięcie Sądu I instancji, a w kwestii montażu spornych mebli wskazała, że w jej ocenie powód mógł powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia z umowy wzajemnej w postaci montażu mebli do czasu zapłaty za nie przez pozwanego, gdyż zachowanie się pozwanego na przełomie lipca i sierpnia 2014 r. świadczyło o tym, że może nie chcieć on wykonania umowy do końca, a co za tym idzie może nie chcieć za to wykonanie zapłacić.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się zasadna.

Sąd Rejonowy po części prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał poprawnej oceny dowodów, zasadnie też wskazał na konieczność zastosowania odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego w ich brzmieniu sprzed zmiany dokonanej z dniem 25 grudnia 2014 r. na mocy ustawy z dnia 24 maja 2014 r. o prawach konsumenta, nie ustrzegając się jednakże pewnych błędów, które doprowadziły do zmiany orzeczenia Sądu I instancji. Sąd Okręgowy poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne przyjmuje w zasadniczej części za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania, jednakże z niżej wskazanymi zastrzeżeniami co do kwestii, w których Sąd odwoławczy dokonał ustaleń odmiennych.

W pierwszej kolejności wskazać jednak trzeba, że Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż strony zawarły umowę o dzieło oraz że po stronie zamawiających było pięć osób odpowiedzialnych solidarnie za zapłatę wynagrodzenia przyjmującemu zamówienie na podstawie art. 369 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Umowa stron wyraźnie nie dzieliła bowiem przedmiotu zamówienia na pięć odrębnych przedmiotów, lecz ujmowała go jako jedną całość w postaci wykonania straganów i mebli, które na tych straganach miały się znaleźć.

Wskazać jednak trzeba, że montaż tych straganów – odmiennie niż to uznał Sąd Rejonowy – mieścił się w zakresie świadczenia powoda w ramach umowy o dzieło. Słusznie bowiem pozwany zarzucił w apelacji, że Sąd I instancji dokonując wykładni łączącej strony umowy dopuścił się naruszenia art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Tymczasem Sąd Rejonowy oparł się wyłącznie na literalnym brzmieniu umowy o dzieło i w konsekwencji uznał, że montaż nie był objęty świadczeniem powoda i ostatecznie to pozwany miał odebrać wykonane meble, stosownie do art. 454 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy dokonując wykładni łączącej strony umowy miał na względzie tzw. kombinowaną metodę wykładni, opisywaną w orzecznictwie przez Sąd Najwyższy, a opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym [por. np. uchwała (7) SN z 29.06.1995 r. w sprawie III CZP 66/95, OSNC z 1995 r. poz. 168]. Stanowisko takie zajmują

też przedstawiciele nauki prawa cywilnego. Stosowanie kombinowanej metody wykładni do czynności prawnych obejmuje dwie fazy.

W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami. Oznacza to, że uznaje się za wiążący sens oświadczenia woli, w jakim zrozumiała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Decydująca jest zatem rzeczywista wola stron. Podstawę prawną do stosowania w tym wypadku wykładni subiektywnej stanowi art. 65 § 2 k.c., który - choć mowa w nim o umowach - odnosi się w istocie do wszystkich oświadczeń woli składanych innej osobie. Zgodnie z kombinowaną metodą wykładni priorytetową regułą interpretacyjną oświadczeń woli, składanych indywidualnie adresatom, stanowi więc rzeczywista wola stron. Zastosowanie tej reguły wymaga wyjaśnienia, jak strony rzeczywiście rozumiały złożone oświadczenie woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytym w oświadczeniu woli zwrotem lub wyrażeniem. W razie ustalenia, że były to te same treści myślowe, pojmowane zgodnie sens oświadczenia woli trzeba uznać za wiążący i poprzestać na przeprowadzeniu wykładni subiektywnej.

Jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Za wiążące uznać trzeba w tej fazie takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Decydujący jest normatywny punkt widzenia odbiorcy, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli. Przeważa tu ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad wolą, a ściślej nad rozumieniem nadawcy. Nadawca bowiem formułuje oświadczenie woli i powinien uczynić to w taki sposób, aby było ono zgodnie z jego wolą zrozumiane przez odbiorcę. Wykładnia obiektywna sprzyja pewności stosunków prawnych, a tym samym i pewności obrotu prawnego.

Jeżeli chodzi o oświadczenia woli ujęte w formie pisemnej, czyli wyrażone w dokumencie, to sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst tego dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażen dokonyuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Jednak uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeżeli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień. Tekst dokumentu nie stanowi przy tym wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń woli składanych indywidualnie oznaczonym osobom. W procesie wykładni zawartych w dokumencie oświadczeń woli składanych indywidualnie adresatom dopuszczalne jest zatem sięgnięcie do takich okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli, które mogą być stwierdzone za pomocą pozadokumentowych środków dowodowych. Interpretacja oświadczenia woli w takim wypadku przebiega według ogólnych zasad kombinowanej metody wykładni. Wiążący prawnie sens oświadczenia woli ustala się więc mając w pierwszej kolejności na uwadze rzeczywistą wolę stron, a dopiero wtedy, gdy nie da się jej ustalić, sens ten ustala się na podstawie przypisania normatywnego.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że stanowiska stron zajmowane w toku niniejszego procesu wskazują na to, iż w zakresie postanowień umownych dotyczących ewentualnego obowiązku wykonania montażu mebli przez powoda strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest więc przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego. O odmiennym kształcie znaczenia spornych postanowień umownych, od znaczenia przyjętego przez Sąd Rejonowy, świadczy przede wszystkim zachowanie się powoda wobec pozostałych odpowiedzialnych solidarnie zamawiających, dla których powód zamontował na straganach zamówione meble po czym otrzymał zapłatę pozostałej (po wpłacie zaliczki) części wynagrodzenia za oddane dzieło. Tak też zgodnie zeznali zamawiający przesłuchani w charakterze świadków. Pamiętać należy przy tym, że stosownie do art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Gdyby zaś nie było tak, że strony umówiły się, iż powód nie tylko wykona sporne meble, ale też zamontuje je na straganie, to nie miałyby on powodu, aby dokonać tego montażu u pozostałych zamawiających (co

niespornie miało miejsce), a nie dokonać go u pozwanego. Przede wszystkim zaś zakładając jego racjonalność jako przedsiębiorcy – prowadzącego w końcu działalność nastawioną na osiągnięcie zysku – nie ponosiłby dodatkowych związanych z montażem mebli, gdyby obowiązek zrealizowania tego montażu nie mieścił się w treści łączącego go z zamawiającymi stosunku prawnego. Tym samym to na powódzie ciążył obowiązek zaoferowania pozwanemu wykonania dzieła do końca, a zatem zamontowania mebli na straganie pozwanego. Ponadto za taką wykładnią umowy stron przemawiają także zeznania świadków – żony i ojca pozwanego (k. 133 i 138 akt sprawy) – którzy zgodnie wskazywali, że meble na stragany miały być nie tylko wykonane, ale także zamontowane. Tak samo zeznał G. G. (1), który z zapłatą wstrzymywał się do czasu montażu mebli (który w jego przypadku ze strony powoda nie nastąpił), jak i A. F., która zapłaciła powodowi dopiero po tym, jak zamontował meble w jej straganie, a której zeznania Sąd Rejonowy uznał za najbardziej wiarygodne.

Sąd Rejonowy podkreślał przy tym w uzasadnieniu swojego wyroku, że pozwany dążył w istocie do eskalacji konfliktu i nie zamierzał doprowadzić do wykonania umowy, o czym świadczyć miał fakt, iż sam kupił materiały w celu wykonania zastępczego na przełomie lipca i sierpnia 2014 r. (tj. 31 lipca oraz 1 i 4 sierpnia 2014 r.). Tymczasem powód zawiadomił o wykonaniu mebli i możliwości ich dostarczenia i zamontowania na straganie pismem datowanym na 31 lipca 2014 r. Jednocześnie Sąd I instancji pominął jednak w ustalonym przez siebie stanie faktycznym to, że pozwany – jak to wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków – znajdował się w sytuacji przymusowej, gdyż zgodnie z łączącą go z Gminą M. S. – Zakładem Usług (...) umową, w ramach której miał wykonać stragany z meblami, groziły mu kary umowne, jeżeli stragany te wraz z meblami nie będą gotowe w odpowiednim terminie.

Mając na względzie powyższe przyjąć trzeba, że błędna jest dokonana przez Sąd pierwszej instancji - oparta wyłącznie na literalnym brzmieniu tekstu umowy, z pominięciem zgodnego zamiaru stron i celu umowy - wykładnia, wyłączająca z zakresu umownych obowiązków powoda montaż uprzednio wykonanych mebli.

Przyjmując powyższe za punkt wyjścia wskazać trzeba - co istotne - że powód w tej sytuacji nie zaoferował bezwarunkowego spełnienia swojego świadczenia w postaci montażu wykonanych mebli na straganie, do czego zobowiązywała go umowa, lecz domagał się uprzedniego dokonania przez pozwanego zapłaty na swoją rzecz pozostałej części wynagrodzenia za wykonanie umowy o dzieło. Zebrany w sprawie materiał dowodowy

prowadzi do wniosku, że to właśnie zachowanie powoda spowodowało, że pozwany przystąpił do wykonawstwa zastępczego mebli na straganie.

Sąd Rejonowy jednocześnie – naruszając art. 233 § 1 k.p.c. (które to naruszenie nierozdzielnie i przeplatająco wiązało się z naruszeniem art. 65 § 2 k.c.) – uznał, że miał miejsce odbiór dzieła, a jedynie przedmiot zamówienia dotknięty był wadami, w związku z czym pozwany w sprzeczności do nakazu zapłaty w sposób dorozumiany miałby zawrzeć żądanie obniżenia wynagrodzenia z powodu wad dzieła. Tymczasem pozwany utrzymywał, że odstąpił od umowy o dzieło, a więc realizował inne uprawnienie z rękojmi niż żądanie obniżenia wynagrodzenia, zaś Sąd I instancji całkowicie dowolnie przyjął, że pozwany domagał się obniżenia wynagrodzenia z powodu wad dzieła. W rzeczywistości zaś pozwany z takim żądaniem wcale nie występował.

Zgodnie z regulującym kwestię rękojmi za wady dzieła art. 637 k.c. jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów (§ 1), jak również gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (§ 2). W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że według art. 637 k.c. na uprawnienia zamawiającego z tytułu rękojmi za wady fizyczne dzieła ma wpływ rodzaj wady, a mianowicie to, czy jest ona usuwalna czy nieusuwalna, istotna czy nieistotna. Po ujawnieniu się wady usuwalnej, zarówno istotnej, jak i nieistotnej, zamawiający może żądać tylko jej usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po

bezsuktecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmuje naprawy (art. 637 § 1 zdanie pierwsze k.c.); wyjątki od tego zachodzą, gdy przyjmujący odmówi naprawy, z uwagi na jej nadmierny koszt (art. 637 § 1 zdanie drugie k.c.), albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący nie zdoła usunąć wady w czasie odpowiednim (art. 637 § 2 zdanie pierwsze k.c.). Usunięcie wady w terminie lub przyjęcie przez zamawiającego naprawy dokonanej po terminie czyni bezprzedmiotową kwestię dalszych uprawnień zamawiającego z tytułu rękojmi za wady fizyczne dzieła. Jeżeli zaś tak się nie stanie, tj. wada nie zostanie usunięta w terminie lub zamawiający nie przyjmie naprawy dokonanej po terminie, zamawiający uzyskuje kolejne uprawnienie z tytułu rękojmi za wady fizyczne dzieła: od odstąpienia od umowy – gdy wada jest istotna, lub do żądania obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku – gdy wada jest nieistotna (art. 637 § 2 zdanie drugie k.c.) [por. wyrok SN z 8.01.1999 r. w sprawie I CKN 957/97, OSNC z 1999 r. Nr 7-8, poz. 131].

Rzeczywiste stanowisko pozwanego w sprawie wynika z prowadzonej przez strony korespondencji: najpierw powód pismem z 31 lipca 2014 r. (k. 9 akt sprawy) wskazywał, że sporne meble zamontuje po uprzednim uiszczeniu zapłaty (przy czym pismo to skierował w odpowiedzi na pismo pozwanego z 30 lipca 2014 r., w którym ten domagał się usunięcia stwierdzonych przez siebie wad straganu), w dalszej zaś korespondencji z 11 i 13 sierpnia 2014 r. (k. 16 i 82 akt sprawy) powód wezwał o zapłatę w oparciu o wystawioną przez siebie (przedwcześnie z uwagi na art. 642 § 1 k.c.) fakturę VAT, zaś pozwany fakturę tą zwrócił jednocześnie podnosząc, że udostępnił stragan do usunięcia wad w dniu 8 sierpnia 2014 r., lecz mimo tego powód stwierdzonych wad nie usunął, ani nie zamontował mebli. Wreszcie dnia 17 września 2014 r. pozwany wprost oświadczył, że nie zapłaci do czasu wykonania całości umowy (tj. zbudowania straganu, wykonania mebli i ich montażu na straganie), a nadto przystąpił do wykonania zastępczego z uwagi na wcześniej wspomnianą obawę o nałożenie kar umownych przez (...) (k. 89-91 akt sprawy). Tymczasem powód pismem z 29 września 2014 r. (k. 22 akt sprawy) stwierdził, że nie otrzymał wezwania do wykonania umowy pod rygorem odstąpienia (art. 637 § 2 k.c.). Wskazać trzeba przy tym, że takie stanowisko stało w oczywistej sprzeczności z treścią wyżej przytoczonej korespondencji, bowiem wyraźnie pozwany wyznaczył dodatkowy termin wykonania umowy na dzień 8 sierpnia 2014 r. Zaznaczyć też trzeba, że w aktach sprawy brak jest rzeczywiście jakiegokolwiek dowodu na to, ażeby pozwany złożył powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Tym niemniej w niniejszej sprawie decydujące znaczenie ma to, że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych w stosunku do pozwanego (jak i w zasadzie w stosunku do wszystkich zamawiających, z uwagi na podkreślaną już jedność przedmiotu umowy o dzieło łączącej strony) nie nastąpiło ze strony powoda wydanie dzieła (które zgodnie z umową polegało na wykonaniu straganów i wykonaniu mebli wraz z ich montażem na straganach). W szczególności zaś nie można uznać tak, jak uczynił to Sąd Rejonowy, iż doszło do wydania i odbioru dzieła, tyle że dotkniętego wadami. Po stronie powoda nie została bowiem dokonana czynność o której mowa w art. 643 k.c., stanowiącym że zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. O ile bowiem powód powiadomił (pismem z 31 lipca 2014 r.) pozwanego o tym, że wykonał meble będące przedmiotem umowy i poinformował o możliwości ich dostarczenia na Cmentarz Centralny – a zatem o możliwości zamontowania ich na straganie pozwanego przy II Bramie Cmentarza – o tyle domagał się uprzedniego uregulowania należności z tytułu wynagrodzenia za dzieło przez pozwanego. Tym samym zamiar wykonania montażu mebli nie był bezwarunkowy, tylko uzależniony od wcześniejszej zapłaty. Takie żądanie, jak opisane w piśmie z 31 lipca 2014 r., powód mógł jednak wysunąć wyłącznie w przypadku wystąpienia przesłanek określonych w art. 490 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy, strona zobowiązana do wcześniejszego świadczenia może powstrzymać się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaofiaruje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia. Powód jednakże nie tylko nie przedstawił dowodów na ziszczenie się tych przesłanek, ale nawet nie podniósł twierdzeń w tym zakresie.

Konsekwencją ustalonego w sprawie stanu faktycznego, korygowanego przez Sąd odwoławczy jest to, że między stronami umowa o dzieło ciągle obowiązuje, gdyż żadna ze stron nie złożyła skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od niej, zaś samo dzieło do tej pory nie zostało wydane przez przyjmującego zamówienie (powoda) zamawiającemu (pозwanemu). Skoro zaś powód nie wydał dzieła pozwanemu, toteż zgodnie z art. 642 § 1 k.c. jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia nie stało się jeszcze wymagalne. Jednocześnie wskazać bowiem trzeba, że w orzecznictwie podkreśla

się, iż art. 642 § 1 k.c. nie uzależnia wymagalności wierzytelności o wynagrodzenie za dzieło od odebrania dzieła – lecz od jego oddania (zaoferowania odbioru dzieła zgodnie z umową) [por. wyrok SN z 8.01.1999 r. w sprawie I CKN 957/97, OSNC z 1999 r. Nr 7-8, poz. 131; wyrok SA w Katowicach z 21.04.2009 r. w sprawie I ACa 88/09, OSA z 2010 r. Nr 8, poz. 58], jednakże na gruncie niniejszej sprawy do wydania (oddania) dzieła - wobec braku ze strony powoda propozycji bezwarunkowego montażu - nie doszło.

Tym niemniej pozwany sam w ramach wykonawstwa zastępczego wykonał meble do straganu i je zamontował, w związku z czym nawet gdyby obecnie powód zdecydował się wydać mu dzieło zgodnie z umową, to pozwany może tego świadczenia nie przyjąć na podstawie art. 477 § 2 k.c., zgodnie z którym gdy wskutek zwłoki dłużnika świadczenie utraciło dla wierzyciela całkowicie lub w przeważającym stopniu znaczenie, wierzyciel może świadczenia nie przyjąć i żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. W tej sytuacji okoliczność, czy pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy o dzieło, czy też nie, w istocie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z powyższym, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku. Jednocześnie z uwagi na to, że wyrok Sądu Rejonowego został zmieniony w całości w kierunku postulowanym w apelacji przez pozwanego, co wiązało się z odmiennym orzeczeniem o kosztach postępowania, rozpoznanie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 oraz § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stało się zbędne.

O kosztach postępowania w obu instancjach orzeczono w punkcie II sentencji na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. ustalając, że pozwany wygrał w całości, zaś ich szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

SSO(...)SSO(...)SSO (...)